



# GAZETA OGRODZIENIECKA

WYDAWNICTWO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

NUMER 1 LISTOPAD 1990r. CENA 500 ZŁ

DRODZY CZYTELNICY

Tempo zmian zachodzących zarówno w całym kraju jak i w naszym mieście skłoniło nas do szukania sposobów stałego kontaktu między władzami a społeczeństwem. Powstała potrzeba wydawania lokalnej gazetki.

Dnia 6.10.90r. odbyło się spotkanie grupy mieszkańców Ogrodzienca, którzy utworzyli komitet założycielski "Gazety Ogrodzienieckiej".

Członkami tego komitetu są: Janus Anna, Mikulska Hanna, Raczek Maria, Kaliński Jerzy, Halamus Zenon.

Wydawcą gazety jest Rada Miasta i Gminy Ogrodzieniec, która na posiedzeniu dn. 12.09.90r. podjęła stosowną uchwałę dotyczącą gazetki.

Pragniemy by nasza gazetka była niezależna i otwarta na wszystkie problemy nurtujące mieszkańców miasta i gminy. Planujemy zamieszczać w niej między innymi informacje o działalności tutejszego urzędu, publikować ważniejsze uchwały Rady M. i G. oraz ogłoszenia i reklamy. Liczymy na współpracę ze wszystkimi, którzy mają lub chcą mieć coś do powiedzenia.

Mamy nadzieję, że gazeta będzie ciekawa i każdy znajdzie w niej coś, co go zainteresuje. Życzymy Wam drodzy Czytelnicy przyjemnej lektury.

Listy propozycje i uwagi prosimy kierować na adres:

Urząd Miasta i Gminy

42-440 Ogrodzieniec

pl. Wolności 25

Redakcja "Gazety Ogrodzienieckiej"

pok.25

## INFORMACJE O DNIACH ZIEMI OGRODZIENIECKIEJ

W dniach 15-16 września b.r. odbyły się w naszej gminie Dni Ziemi Ogrodzienieckiej, inicjatorem których były władze miasta. W pierwszym dniu przy pomocy szkół zorganizowano dla dzieci naszej gminy wiele ciekawych imprez. Był korowód przebieranców, konkurs tanca "lambada", mecze sportowe. Zwycięzcy konkursów zostali wyróżnieni atrakcyjnymi nagrodami, których fundatorami byli: PMB "IZOLACJA", Urząd Miasta i Gminy. Mimo niesprzyjającej pogody dzieci bawiły się świetnie.

W drugim dniu odbyły się dożynki 1990 roku, których gospodarzem była wieś Gieblo. W czasie uroczystości najlepszym rolnikom wręczono odznaczenia i wyróżnienia za ich ciężką pracę. Część artystyczną wcieliły w życie zespoły działające przy Kołach Gospodyń wiejskich oraz kabaret "Klub Masztalskiego". Jedną z atrakcji dożynek była wystawa owoców rolnych zorganizowana przez Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego oraz pokaz urządzeń do mycia maszyn rolniczych.

W dożynkach wzięli udział m.in. Zastępca Przewodniczącego Sejmiku Samorządowego w Katowicach oraz Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego.

Danuta Mikoda



PYTANIA DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

MGR INZ. ANDRZEJA DERDY

1. Panie Przewodniczący w dniu 27. maja br. zostaje Pan zdecydowana większością głosów wybrany radnym gminnym. Czy spodziewał się Pan tak wysokiego zwycięstwa? Co spowodowało, że zdecydował się Pan kandydować na radnego znając niechęć niektórych środowisk do popierania kandydatów spośród byłych radnych?

A.D.: Niechęć niektórych środowisk okazała się w konfrontacji ze zdaniem wyborców nieporozumieniem. Startowałem ze środowiska mnie popierającego, oczywiście zgłaszając swoją kandydaturę nie spodziewałem się porażki. Czy kandydat na radnego był poprzednio radnym, w tych wyborach nie miało większego znaczenia.

2. Czy fakt bycia radnym w poprzedniej kadencji ułatwia czy utrudnia piastowanie stanowiska Przewodniczącego Rady, szczególnie w kontaktach z wojewodą bądź innymi ludźmi na podobnych stanowiskach?

A.D.: I ułatwia i utrudnia. Są sytuacje, w których muszę się zastanawiać aby nie mylić nazw. Stare nawyki należy zwalczać. Myślę, że osiągnięć poprzedniej Rady (mimo, że trwała tylko 1,5 roku) negocjować nie można (gaz, trójbudynek). Ogólnie muszę stwierdzić, że kierunek przyjęty przez poprzednią Radę był słuszny. Dzisiejsza Rada Miasta i Gminy liczy aż 7 radnych z poprzedniej kadencji na 23.

Niestety, kontakt z Wojewodą jest teraz trudniejszy niż w poprzednim okresie. Mamy wiele problemów nierozwiązywalnych bez pomocy Wojewody. W spotkaniach z innymi przewodniczącymi, jedynym jakie się dotychczas odbyło, miałem zdecydowaną przewagę w doświadczeniu i zdecydowanie mniej optymizmu.

3. Rada Gminy wybrała na stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy Ogrodzieniec człowieka nowego, nie związanego dotąd z administracyjnymi strukturami władzy. Jak Pan obecnie po 4 miesiącach urzędowania Burmistrza skomentuje fakt, w świetle wcześniejszej swojej wypowiedzi - przed wyborami, że jedynym kandydatem na stanowisko Burmistrza jest były Naczelnik?

A.D.: Tak, wypowiadałem świadomie te słowa. Miałem wtedy na myśli dobro tego miasta i wybór między doświadczeniem i rutyną a młodością. Najlepszym rozwiązaniem w moim mniemaniu było połączenie doświadczenia z młodością. Z układu głosów wynikało, że nie jest to możliwe. Moj głos oddałem więc na młodzież i naszego Burmistrza.

4. Jak Pan ocenia pracę Urzędu po 4 miesiącach od wyboru Burmistrza? Czy zaszły jakieś istotne zmiany w jego sprawności działania i obsłudze ludności - poza zmianami personalnymi na szczycie Urzędu? Jaka jest ocena Radnych w tym względzie?

A.D.: Zarząd prowadzi prace w kierunku jak najlepszej obsługi petenta. Mnie i Radnym taką ocenę wydać jest najtrudniej. Sadzę, że na łamach tej gazety ludzie będą oceniać tę sprawę.

5. Co Radny może i czyni dzisiaj w - świetle dawnego sloganu z czasów Gminnych Rad Narodowych: radny bezradny. Co nasza Rada Gminna robi, aby jej budżet od strony przychodów był większy, aby Gmina była zasobniejsza?

A.D.: Aby Radny nie był bezradny potrzebne są dwie rzeczy: - władza, którą ma, - pieniądze, które Rada ma, ale niezbyt wiele. W tych proporcjach proszę ocenić "radność" czy "bezradność" radnego. Rada w/g dotychczasowych przepisów może na pewno ustalić podatek od psów, targowisk lecz z tych środków zapewne nie można zrobić gazyfikacji. Rada stara się zająć najpilniejsze potrzeby tj. prąd, woda, gaz i związane z tym zagadnienia ochrony środowiska. Rada moim zdaniem nie jest do robienia bezpośrednio biznesu lecz do stwarzania warunków aby taki robili mieszkańcy, firmy, spółki. Podatki wpływające od w/w wymienionych wzbogacają budżet Gminy. Nie neguję jednak, że Rada próbuje wchodzić w spółki. W tym względzie szukamy pomysłów. Planujemy...

- a) ...  
b) ...  
c) problemy ciągłości i jakości zasilania Gminy w wodę i energię elektryczną?

A.D.: Po części na ten temat odpowiedziałem. Sprawa elektrofiltrów jest w obecnej chwili w/g dyr. Jackowiaka mocno zaawansowana. Do końca br. rozpocznie się ich rozruch, ale całkowitego zniknięcia dymów z kominów należy się spodziewać pod koniec II kw. 1991r. Najbliższą sesję Rada poświęci tej sprawie i innym z ochrony środowiska. W/g decyzji Wojewody Cementownia "ma prawo" kopcic do końca br. Odnosnie PKS nasze dotychczasowe działania nie dały pozytywnych wyników. Nie rozumiem dlaczego PKS nie chce zarabiać pieniędzy. Może prywatny autobus lub inne konkurencyjne przedsięwzięcie zmieni myślenie dyrekcji PKS. Myślę, że problem wody, gazu i prądu wymaga odrębnego artykułu. Mogę powiedzieć jedno, że w 1991r sytuacja w zasilaniu powinna ulec znaczącej poprawie a to da możliwość poprawy zasilania w wodę.

Pytania zadawał Zenon Halamus.

### B U D Y N K I      W I D M A

Na terenie naszej gminy stoi kilkadziesiąt starych, zrujnowanych i niezamieszkałych budynków-widm. Ich właściciele posiadający nowe mieszkania nie wykazują przez szereg lat troski o zdewastowane poprzednie domostwa, których stan techniczny jest zagrożeniem bezpieczeństwa innych obiektów; przykładem może być pożar przy ulicy Dłuskiej 17 z dnia 4.11.90r., którego przyczyny są nieznane. Natychmiastowa interwencja straży pożarnych z Ogrodzieńca i Zawiercia zapobiegły rozprzestrzenieniu się ognia na sąsiednie domy, których właściciele przeżyli chwile grozy obserwując tłące się poszycia swoich dachów.

Zbulwersowani ostatnimi wypadkami mieszkańcy Ogrodzieńca domagają się przyspieszonych działań administracyjnych Zarządu Miasta mających na celu zmuszenie właścicieli do rozbiórki tych domów, co niewątpliwie polepszy wygląd estetyczny miasta i gminy.

Mieszkańcy.

### P A R K I N G

W związku z licznymi interwencjami mieszkańców Fugasówki i Cementowni Zarząd Miasta wystąpił do dyrekcji PMIB "Izolacja" o zlikwidowanie "wąskiego gardła" naprzeciw zakładu powstałego na skutek niewłaściwego parkowania samochodów oczekujących na załadunek dachówki. Zakład otrzymał od miasta teren przeznaczony na ten cel. Obecnie zalegają tam palety, które obiecano usunąć już w lipcu br. Dyrekcja przyjęła postawę pasywną polecając policji karanie kierowców mandatami. Panie Dyrektorze czy jest to jedyne rozwiązanie?

J.C.

### D W O R E K

Wśród rozłożystych drzew, nad stawem stoi uroczy, odrestaurowany na zewnątrz dworek szlachecki. Jest chlubą i świadectwem nieodległej historii wsi Giebło. Po remizie strażackiej mógł być obiektem wykorzystanym dla celów ogólnospołecznych - siedzibą Koła Gospodyń Wiejskich, klubu rolnika, poczty, gabinetów lekarskich.

Z braku środków finansowych, które w tym roku zostały wykorzystane, remont wnętrza zatrzymano. W tym roku także obiekt nie będzie ogrzewany. Mieszkańców wsi niepokoi dalszy los dworku. Czy gmina będzie mogła w przyszłym roku przeznaczyć środki na zakończenie remontu? Czy w kontekście rozmowy delegacji wsi Giebło z Burmistrzem zostanie zmienione przeznaczenie obiektu? Oczekujemy odpowiedzi!



## N A S Z   N O W Y   C M E N T A R Z

W pierwszych dniach września w sali katechetycznej przy kościele odbyło się zebranie mieszkańców Gminy w sprawie budowy nowego cmentarza. Zebranie to zostało zorganizowane z inicjatywy Zarządu Miasta i Gminy oraz Proboszcza naszej parafii. Udział w nim wzięli m.in. Przewodniczący Rady Miasta i Gminy, Burmistrz i jego zastępca. Było ono kontynuacją inicjatywy podjętej jeszcze przez Naczelnika pana B. Duszę.

Na zebraniu powołano Społeczny Komitet Budowy Cmentarza. W skład Komitetu weszły następujące osoby:

- z Ogrodzieńca: Walczyk Wanda, Kowalska Henryka, Bednarz Wanda, Klak Edward, Popczyk Józef, Kaliński Jerzy, Orman Stanisław, Grudzień Edward, Rybiński Edward,
- z Cementowni: Kowal Kazimierz, Głab Józef, Pilarski Tadeusz,
- z Podzamcza: Skrzypiciel Andrzej.

Ze składu SKBC wyłoniono Zarząd:

- przewodniczący Kaliński Jerzy,
- zastępca przew. Grudzień Edward,
- skarbnik Bednarz Wanda,
- sekretarz Walczyk Wanda,
- członek zarządu Skrzypiciel Andrzej,
- członek zarządu Pilarski Tadeusz.

Dotychczas Zarząd Miasta przy współpracy z SKBC ustalił cenę wykupu działek od właścicieli. Ustalono ją w wysokości 3500 zł za m<sup>2</sup> powierzchni. Wszyscy właściciele wyrazili zgodę na sprzedaż po takiej cenie. Trwa także dyskusja nad wyglądem ogrodzenia cmentarza. Padły propozycje aby zrobić taki sam jaki jest na cmentarzu w Wysokiej.

Więcej szczegółów otrzymacie Państwo w następnych wydaniach naszej gazetki. Na zakończenie podajemy jeszcze numer konta wpłat na budowę cmentarza: Społeczny Komitet Budowy Cmentarza

Bank Śląski Katowice D/Zawiercie  
nr 446-132-3

J. Kaliński

### POMAGAMY SOBIE WZAJEMNIE

Z inicjatywy Burmistrza Miasta i Gminy J. Ciszewskiego w porozumieniu z proboszczem naszej Parafii powstała Komisja Charytatywna działająca przy kościele parafialnym. Komisja ta współpracuje z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Polskim Czerwonym Krzyżem i Polskim Komitetem Pomocy Społecznej i ma na celu pomoc najbardziej potrzebującym mieszkańcom naszej gminy. W obecnych czasach warunki materialne wielu ludzi, szczególnie samotnych i starszych znacznie się obniżyły. Działalność tej Komisji może przynieść wiele dobrego dla tych, którzy takiej pomocy potrzebują. Pomoc ta polegać będzie głównie na wyposażeniu w odzież.

W związku z tym zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich, aby to co w ich domach jest zbędne, ale czyste i w dobrym stanie przekazywane było Komisji Charytatywnej. Jednocześnie zapraszamy do współpracy wszystkich chętnych.

Punkt przyjmowania i wydawania odzieży znajduje się w sali katechetycznej tutejszej parafii. Dyżury odbywają się w dniach:

- wtorek godz. 10 - 12,
- czwartek 15 - 17,
- piątek 10 - 12.

Do tej pory wydano odzież kilku osobom, które wyraziły wdzięczność ofiarodawcom.

P.S. Z ostatniej chwili (02.11.90r.): okazuje się, że pomoc jest niesłychanie potrzebna. Na dzień dzisiejszy mimo dużej ofiarności zaczyna brakować darów dla ludzi bardzo ich potrzebujących. Dlatego jeszcze raz zwracamy się z prośbą o dalsze darowizny, a ci którzy jeszcze nic nie ofiarowali a mogą się szczególnie proszeni o pomoc.

Danuta Mikoda

5. PIĘKNE ZAŁOŻENIA. JUŻ ODCZUWAM ZMIANY PODCZAS ROZMOWY Z PANEM. ROZMAWIA SIĘ MIŁO I SWOBODNIE. CZY SA JUŻ MOŻE JAKIES SUKCESY W PRACY? PODK. S.S.: Pracuję dopiero od 20 sierpnia. Tovt krótki okres żeby liczyć sukcesy, nie chwalić się, jednak chcę powiedzieć, że w tym okresie wykryliśmy sprawców 16 włamań na terenie miasta i gminy. Niektóre z nich nie zostały wcześniej wykryte. Jeden z kolegów za te właśnie prace został wyróżniony nagrodą pieniężną.

6. CZEGO ŻYCZYŁBY PAN SOBIE W SWOJEJ PRACY?

PODK. S.S.: Przede wszystkim sprawnego radiowozu, nowoczesnej radiostacji i zmiany miejsca pracy. Chcielibyśmy pracować w godziwych warunkach, gdyż te urągają podstawowym wymogom higieny pracy. Lokal, w którym pracujemy jest brudny, zniszczony, brak centralnego ogrzewania, brak sanitariatów. Wystrój wnętrza i warunki pracy zachęcają raczej do wyjścia w teren.

Zyczyłbym sobie również współpracy z mieszkańcami, co w wielu przypadkach ułatwiłoby wykrycie sprawcy przestępstwa. Przy okazji chciałbym zaapelować do mieszkańców. NIE STWARZAJCIE DOGODNYCH SYTUACJI DLA ZŁODZIEJA !! Samemu przede wszystkim należy pilnować swojego mienia. W sytuacji niezamkniętych i niezabezpieczonych domów, pozostawionych bez dozoru rowerów jesteśmy bezsilni. Niewykrycie sprawców takich przestępstw nie można tłumaczyć złą wolą czy nieudolnością policjantów.

DOŁĄCZAM SIĘ DO ŻYCZEŃ W IMIENIU WŁASNYM I REDAKCJI. ŻYCZĘ SUKCESÓW W PRACY I JAK NAJSZYBSZEJ PRZEPROWADZKI DO NOWEJ PLACÓWKI. DZIEKUJĘ ZA ROZMOWĘ.

Rozmawiała H.Z.M.

## INFORMACJE I OGŁOSZENIA

Ażebym nasza gazetka mogła także choć trochę zarobić na sobie postanowiliśmy zamieszczać w niej także płatne ogłoszenia reklamowe. Jednakże ogłoszenia dotyczące poszukiwania pracy, oferty pracy, oferty o chęci udzielenia pomocy socjalnej, itp zamieszczane będą bezpłatnie. A oto kilka pierwszych ogłoszeń:

**GINNA SPÓŁDZIELNIA "S.CH"** w Ogrodziencu informuje, że od dnia 7.10.90r. w każdą niedzielę uruchomiła działalność handlową w 2-ach placówkach: - sklep spożywczo-nabiałowy nr 4 w Ogrodziencu (pompownia) czynny w godz. 9-12.  
- sklep w Podzamczu czynny w godz. 11-15.

**INTERRAM** - salon mody francuskiej, Zawiercie ul. Powstańców Śląskich 15 (w pobliżu Pewex-u), zaprasza wszystkie Panie codziennie w godzinach od 9 do 17. Oferujemy: garsonki, sukienki, spódnice, spodnie, bluzki z kolekcji domu mody DEVERNOIS wprost z Paryża.

**AUTOMEKS** - szkoli kierowców na kat. A, B, T. Chcesz szybko i tanio zdobyć prawo jazdy zgłoś się do spółki. Szczegółowych informacji udziela mgr R. Grabowski, Zawiercie ul. Źródłana 16, tel. 230-82.



SPRAWY POLICJI. WYWIAD Z KIEROWNIKIEM POSTERUNKU  
POLICJI W OGRODZIENCU.

Zainteresowanie zmianami i pracą policji jest żywe w całym kraju. Resort ten wzbudzał zawsze wiele kontrowersji w społeczeństwie polskim. Również społeczność ogrodzienicka interesuje się, kto czuwa nad jej spokojem i bezpieczeństwem. O krótkie informacje na temat pracy policji poprosiłam samego szefa, czyli kierownika Posterunku Policji w Ogrodziencu. Jest nim podkomisarz inż. Stefan Selejdak.

1. ILU FUNKCJONARIUSZY PRACUJE NA POSTERUNKU?

PODK. S.S.: W pracy pomagają mi trzech koledzy: aspirant Wł. Maj, sierżant A. Kubica, sierżant K. Hadziński. Niektórzy z kolegów pracowali już na tej placówce. Ja przyszedłem z Komendy w Zawierciu. Obecne stanowisko jest w zasadzie równorzędne z tym, które ostatnio zajmowałem. Charakter codziennych zajęć również podobny. Zmieniła się placówka i nazwa stopnia funkcyjnego. Przy okazji chciałbym zwrócić uwagę na istotną zmianę. Obecnie obowiązują nas stopnie policyjne, a nie jak dawniej wojskowe.

2. CZY NOWE WŁADZE MIASTA MIAŁY WPŁYW NA TO, KTO BĘDZIE KIEROWAŁ POSTERUNKIEM W OGRODZIENCU?

PODK. S.S.: W zasadzie nie. Burmistrz zastrzegł sobie jedynie, że chętnie widziałby nie nowicjusza w pracy policji oraz człowieka z terenu gminy. Ja spełniałem te warunki, gdyż pracuję już 13 lat i jestem mieszkańcem Fugasówki.

3. JAKIE SĄ GODZINY PRACY NA POSTERUNKU? CZY MOŻNA LICZYĆ RÓWNIEŻ NA OPIEKĘ I EWENTUALNE INTERWENCJE W NOCY I W DNI ŚWIĄTECZNE?

PODK. S.S.: Jest nas za mało żeby pracować non stop. Potrzebujemy jak każdy człowiek odpoczynku i dnia wolnego. Wszyscy mamy rodziny. Będą dyżury w święta oraz patrole nocne, lecz nie codziennie. Postaramy się zabezpieczyć teren np. w dni wypłat, popularnych imienin czy większych świąt. Wiele interwencji będzie na pewno załatwiała policja z Zawiercia. Praca nasza obejmuje nie tylko Ogrodzieniec ale i wsie należące do gminy. Nie mamy zbyt sprawnego samochodu, co utrudnia bardzo pracę. Ciągłe psujący się UŁAZ nie nadaje się do szybkiej i skutecznej interwencji. Na posiłki w osobach policjantów też nie możemy liczyć, gdyż liczba funkcjonariuszy uzależniona jest od ilości mieszkańców (1 policjant na 3000 mieszkańców).

4. CZY PAN I KOLEDZY ODCZUWACIE W SWOJEJ PRACY ZMIANY POLITYCZNE I ORGANIZACYJNE W RESORCIE? CO WAS SZCZEGÓLNIE CIESZY?

PODK. S.S.: Zmiany polityczne i organizacyjne odczuwa się w resorcie wyraźnie. Każdy może wypowiedzieć swoje myśli i wie, że nie będzie z tego tytułu szykanowany i straszony. Powstał Niezależny Związek Zawodowy Policjantów, do którego należy większość z nas. Występuje on w interesie policjantów i dzięki niemu zaszło już bardzo wiele zmian. Doceniono wykształcenie. Kierownicze stanowiska obsadzane są ludźmi po wższsych studiach, najchętniej cywilnych. Przede wszystkim będziemy mieć na posterunkach znacznie mniej pisaniny. Biurokracja została ograniczona do koniecznego minimum i to już odczuwamy. Uważam, że miejscem pracy policjanta jest teren, a głównym zadaniem wykrycie sprawcy przestępstw. Jako kierownik posterunku dołożę wszelkich starań, żeby policjanci byli widoczni na terenie miasta oraz żeby opowiały nas dyscyplina i sumiennosc w pracy. Pragniemy wzbudzać zaufanie i sympatie w mieszkańcach, zmienić dawną dewizę - nie być postrachem dla ludzi, a w większym stopniu opiekunem.